

POSTANOWIENIE

5 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska

na posiedzeniu niejawnym 5 listopada 2025 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa O. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki
komandytowej w G.
przeciwko J.T.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej O. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki
komandytowej w G.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z 19 lutego 2024 r., V AGa 212/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[dr]

[a.ł]

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do przytoczonych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Powódka wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów proceduralnych i materialnoprawnych budzących poważne wątpliwości w zakresie wykładni (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), a z ostrożności procesowej z uwagi na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

O potrzebie wykładni przepisów prawnych jako przesłance przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania można mówić wtedy, gdy z mającego zastosowanie lub mogącego mieć zastosowanie w sprawie przepisu dekodowane są różne normy prawne, a brak jest wypowiedzi w doktrynie i orzecznictwie, które by te różnice usuwały i wyjaśniały przyczyny ich występowania. Potrzeba wykładni przepisów prawnych nie powstaje, gdy Sąd Najwyższy ustalił stanowisko i wyrażał poglądy we wcześniej wydanych orzeczeniach na temat wykładni przepisów objętych wnioskiem, a nie zaszły żadne okoliczności uzasadniające ich zmianę.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powódka nie wskazała tych przepisów, których wykładnia jej zdaniem ma być ujednolicona. Z uzasadnienia wniosku zdaje się wynikać, że tym przepisem ma być art. 365 § 1 k.p.c., a okolicznością usprawiedliwiającą żądanie to, że „Sąd Apelacyjny rozszerzył zakres obowiązywania tego przepisu na okoliczności, które nie wynikały z sentencji

wyroku wydanego w innej sprawie i uznał umowę z 27 lutego 2009 r. za ważną mimo zgłaszanych w stosunku do niej zarzutów”. Uzasadnienie wniosku nie zawiera wyводу wykazującego oczywiste naruszenie przepisów prawa procesowego i materialnego przez Sąd Apelacyjny, gdyż sprowadza się ono do powtórzenia twierdzeń o faktach, na które powoływała się powódka w toku postępowania, bez rozróżnienia na te, które znalazły potwierdzenie w ustaleniach sądów meriti i tych, które takiego potwierdzenia nie znalazły oraz powtórzenia oceny prawnych, które powódka z tymi faktami wiązała. Tymczasem uzasadnienie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jako przesłanki jej przyjęcia do rozpoznania wymaga powołania się na kwalifikowaną postać naruszenia zaskarżonym orzeczeniem przepisów prawa materialnego lub procesowego i przedstawienia argumentacji prawnej zmierzającej do wykazania tego kwalifikowanego naruszenia powołanych w skardze przepisów prawa, możliwego do stwierdzenia bez badania sprawy, bez pogłębionej merytorycznej analizy zaskarżonego orzeczenia oraz podstaw kasacyjnych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z 5 października 2007 r., III CSK 216/07 i z 11 sierpnia 2011 r., IV CSK 163/11). Nie może ono sprowadzać się do powtórzenia uzasadnienia podstaw kasacyjnych, gdyż na tym etapie postępowania nie dochodzi do oceny ich zasadności. Takich wymagań nie spełnia uzasadnienie wniosku powódki o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Art. 365 i art. 366 k.p.c. były wielokrotnie przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego. Poglądy wyrażone na ten temat w orzecznictwie zostały zebrane w uchwale Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2022 r., III CZP 79/22 (OSNC 2023, nr 1, poz. 2). Sąd Najwyższy wyjaśnił w jej motywach, że art. 365 i 366 k.p.c. są ze sobą ściśle powiązane, wyrażają dwa aspekty prawomocności materialnej orzeczenia, z których moc wiążąca orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.) wyraża pozytywny aspekt prawomocności materialnej i przejawia się w tym, że sąd w kolejnym postępowaniu zobowiązany jest przyjąć, że istotne z punktu widzenia zasadności żądania zagadnienie prawne (kwestia wstępna) kształtuje się tak, jak to zostało rozstrzygnięte w prawomocnym wyroku i może doprowadzić zarówno do uwzględnienia, jak i oddalenia powództwa.

Stosownie do przeważającego stanowiska, przedmiotowe granice mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia należy oceniać według reguł przyjętych w art. 366 k.p.c., tj. w odniesieniu do przedmiotowych granic powagi rzeczy osądzonej (zob. orzeczenia powołane w uchwale z 29 kwietnia 2022 r., III CZP 79/22). Objęte jest nią tylko to, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, który należy postrzegać przez pryzmat żądania pozwu i faktów przytoczonych w celu jego uzasadnienia (art. 187 § 1 pkt 1 i 2 w zw. z art. 321 § 1 k.p.c.). W tym ujęciu moc wiążąca dotyczy rozstrzygnięcia o żądaniu w połączeniu z jego podstawą faktyczną, nie rozciąga się natomiast na kwestie prejudycjalne, które sąd przesądził, dążąc do rozstrzygnięcia o żądaniu, i których rozstrzygnięcie znajduje się poza sentencją, jako element jej motywów, ani na ustalenia faktyczne i poglądy interpretacyjne stojące u podstaw prawomocnego orzeczenia. Treść uzasadnienia, podobnie jak w przypadku powagi rzeczy osądzonej, może jednak służyć sprecyzowaniu rozstrzygnięcia zawartego w sentencji (zob. orzeczenia powołane w uchwale z 29 kwietnia 2022 r., III CZP 79/22). W orzecznictwie wskazuje się, że za wąskim ujęciem mocy wiążącej przemawiają konstytucyjne gwarancje dotyczące niezawisłości sędziowskiej (art. 178 ust. 1 Konstytucji), procesowa zasada dyspozycyjności, a także chęć zapobiegania petryfikacji rozstrzygnięć błędnych. Przemawiają one za tym, aby sąd mógł na nowo i samodzielnie poczynić ustalenia dotyczące faktów i sformułować oceny prawne, które rzutują na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy. W przeciwnym razie kolejny proces zostałby zredukowany tylko do powielenia ustaleń z pierwotnego procesu i mechanicznego powielenia orzeczenia.

W rezultacie wyznaczający granice omawianego związania art. 365 § 1 k.p.c. powinien być wykładany ściśle, zwłaszcza że podstawową wartością, jaką realizować ma prawomocność materialna orzeczenia jest pewność prawna, a nie jednolitość orzecznictwa, która osiągnięta być może również poprzez realizację wymagania, by sąd rozpoznający kolejną sprawę między stronami szczególnie wnikliwie i rozważnie ją osądził, uwzględniając także argumenty, które przytoczył sąd w sprawie zakończonej wcześniej (zob. np. uchwałę SN z 8 listopada 2019 r., III CZP 27/19, OSNC 2020, nr 6, poz. 48). Sąd rozpoznający sprawę w kolejnym procesie może więc przychylić się do poczynionych w poprzednim procesie ustaleń

prawnych i je podzielić. Jest to argumentacja, która może być powtórzona, choć zawsze musi być stanowczą argumentacją sądu orzekającego w późniejszym procesie.

Prawomocny wyrok pociąga za sobą tzw. prekluzję faktów (i opartych na nich zarzutów), która wyklucza dopuszczalność dążenia do odmiennego rozstrzygnięcia sprawy z odwołaniem do faktów istniejących w czasie wyrokowania i mieszczących się w granicach podstawy faktycznej prawomocnie osądzanego żądania - niezależnie od tego, czy fakty te zostały czy też nie zostały powołane w prawomocnie zakończonym postępowaniu (zob. np. uchwałę Sądu Najwyższego z 5 czerwca 1954 r., II CO 26/54, OSNCK 1955, nr 2, poz. 30). Prekluzja ta jest ściśle związana z przedmiotem danego procesu i nie może oddziaływać w innych granicach niż sama moc wiążąca i powaga rzeczy osądzonej.

Powódka na podstawie umowy z 27 lutego 2009 r. była zobowiązana do zapłaty należności czynszowych na rzecz pozwanego i ze zobowiązania tego nie wywiązywała się w objętym niniejszym sporem okresie od 9 kwietnia do 9 lipca 2019 r. Roszczenie to było dochodzone przez pozwanego w prawomocnie zakończonym postępowaniu w sprawie XIII GC 25/18/AM i stało się wymagalne. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, dlaczego przyjął, że umowa najmu była ważna i jaka była jej treść. Wyjaśnił też, z jakich przyczyn możliwe było podniesienie zarzutu potrącenia obejmującego należności czynszowe i jakie skutki wywołało. Z wiążącej Sąd Najwyższy podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia wynika, że w sprawie XIII GC 25/18/AM w ramach przedmiotu sporu Sąd Okręgowy w Katowicach uznał umowę najmu z 27 lutego 2009 r. za ważną i stanowiącą źródło zobowiązań powódki względem pozwanego. Strony postępowania były związane umową najmu urządzeń odlewniczych z 27 lutego 2009 r. Przedmiot umowy wykluczał pobieranie z nich pożytków cywilnych w rozumieniu art. 53 § 1 k.c. Umowa ta została zawarta w sposób ważny i do chwili obecnej funkcjonuje w obrocie prawnym.

Pozwany skutecznie przedstawił do potrącenia swoje roszczenie z objętym pozwem roszczeniem powódki w wysokości 393.600 zł. Pozwany złożył stosowne oświadczenie 12 października 2020 r. i doprowadził do wzajemnego umorzenia

wierzytelności do wysokości niższej z nich. W rezultacie wierzytelność objęta pozwem została umorzona w całości.

Zarzut potrącenia był dopuszczalny, ponieważ jego istnienie zostało uprawdopodobnione dokumentami nie pochodzącymi od pozwanego, a mianowicie umową najmu z 27 lutego 2009 r. oraz wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach w sprawie XIII GC 25/18/AM, pomimo że roszczenie to nie wynikało z tego samego stosunku prawnego.

Sąd drugiej instancji wskazał, że w obu powołanych postępowaniach podstawą żądania wynajmującego była umowa najmu z 27 lutego 2009 r. W tych postępowaniach roszczenia uwzględniono w całości, gdyż umowa została uznana za ważną, a wysokość czynszu została w niej wyraźnie wskazana. Sąd drugiej instancji miał na względzie, że od momentu uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach nie zaistniały nowe okoliczności, które pozwoliłyby na stwierdzenie, że przedstawione do potrącenia wierzytelności czynszowe należałoby ocenić w sposób odmienny co do istnienia i wysokości, odbiegający od oceny leżącej u podstaw wyroku w sprawie XIII GC 25/18/AM, uznanej za wiążącą w niniejszej sprawie. Skoro wyrok potwierdzał istnienie wierzytelności o zapłatę czynszu najmu, to niedopuszczalne było dokonanie odmiennej oceny tego, czy umowa najmu została ważnie zawarta i uzasadniała żądanie czynszu od najemcy. Prawomocny wyrok rozstrzygał tę kwestię definitywnie, a odwołanie się do niego nie naruszało art. 365 k.p.c.

Argumenty przytoczone przez powódkę w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowią próbę zakwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych przez sądy *meriti*.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 i § 2 k.p.c. orzeczono jak w postanowieniu.

[dr]